

Sygn. akt I C 1052/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda G. K. kwotę **84.000** (osiemdziesiąt cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 13 grudnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 28 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 29 grudnia 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda G. K. kwotę **3.290,96** (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 10 maja 2013r do dnia 27 sierpnia 2013r, wraz z odsetkami od dnia 13 grudnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 28 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 29 grudnia 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. w pozostałej części powództwo G. K. oddała,

IV. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 1.900,03 (jeden tysiąc dziewięćset złotych i trzy grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 4.060,58 (cztery tysiące sześćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem części opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt I C 1052/13

UZASADNIENIE

W dniu 2 września 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew G. K. skierowany przeciwko pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego:

- kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 4.701,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 120.000 zł, za okres od dnia 10 maja 2013r. do dnia 27 sierpnia 2013r., wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 25.315,22 zł tytułem wyrównania wypłaconego zadośćuczynienia i odszkodowania wynikającego ze zniesienia przyczynienia się powoda do wypadku wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 24.000 zł od dnia 28 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 432 zł od dnia 28 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 7,03 zł od dnia 28 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 746,78 zł od dnia 28 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 84,11 zł od dnia 10 maja 2013r. do dnia zapłaty i od kwoty 45,30 zł od dnia 10 maja 2013r. do dnia zapłaty,

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 23 czerwca 2012r. powód uległ wypadkowi drogowemu. Sprawcą wypadku był D. P., który na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Na skutek odniesionych obrażeń sprawca wypadku zmarł i w związku z tym postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Węgrowie zostało umorzone. W pozwie zostały opisane obrażenia ciała powoda, placówki medyczne, w których przebywał w związku z obrażeniami oraz proces leczenia.

Powód wskazał, że kierujący pojazdem marki P. o nr rej. (...) na dzień zdarzenia nie posiadał opłaconej polisy w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na podstawie art. 444 par. 1 kc i art. 455 par. 1 kc w związku z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm) uzasadnione jest wystąpienie z roszczeniem przeciwko pozwanemu o naprawienie wyrządzonej szkody. Pismem z dnia 27 grudnia 2012r. pozwany wydał decyzję przyznającą powodowi kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pomniejszoną o stopień przyczynienia się powoda do wypadku na poziomie 30% z powodu świadomej jazdy samochodem z osobą, która nie posiadała stosownych uprawnień (wypłacono kwotę 56.000 zł), kwotę 1.440 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej (wypłacono kwotę 1008 zł), kwotę 23,43 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia (wypłacono kwotę 16,40 zł) oraz kwotę 2.489,25 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu (wypłacono kwotę 1742,47 zł). Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do zaistnienia i rozmiarów szkody. Podniósł, że kierujący pojazdem był dla niego osobą obcą, w związku z czym nie miał wiedzy ani możliwości uzyskania informacji w kwestii posiadanych przez kierowcę uprawnień. Powód założył, że osoba zajmująca miejsce kierowcy i prowadząca pojazd posiadała odpowiednie uprawnienia. W związku z powyższym przyjęcie przyczynienia powoda do powstania zaistniałego zdarzenia nie znajduje potwierdzenia w stanie faktycznym. W pozwie powód wskazał również zasadę, którą kierował się wskazując wymagalność zgłoszonych roszczeń i tym samym okresów, za które dochodzone są odsetki ustawowe. Powód stwierdził, że skoro decyzją z dnia 9 maja 2013r pozwany odmówił przyznania i wypłaty uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł, to od dnia 10 maja 2013r pozostaje w zwłoce z zapłatą powyższej sumy, a to z kolei pozwalało powodowi naliczać ustawowe odsetki za okres zwłoki. Powód podał, że ustalił odsetki za okres zwłoki, tj. od dnia 10 maja do dnia 27 sierpnia 2013r, skapitalizował je i zaliczył do przedmiotu sporu (4.701,37 zł). Z kolei kwota 25.315,22 zł stanowi różnicę pomiędzy kwotami zadośćuczynienia i odszkodowania ustalonymi przez pozwanego, a tymi w rzeczywistości wypłaconymi w związku z przyjęciem przyczynienia powoda na poziomie 30%.

W dniu 13 stycznia 2014r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w której nie uznano powództwa w całości i wniesiono o jego oddalenie. Pozwany wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że nie była kwestionowana odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, ale wypłacona łączna kwota 56.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 1.008 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, kwota 122,11 zł zwrotu kosztów leczenia oraz kwota 1.938,72 zł – w całości rekompensuje powodowi krzywdę oraz szkodę majątkową. Tym samym, dodatkowa kwota żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że twierdzenie powoda jakoby nie wiedział, iż D. P. nie ma prawa jazdy i był dla niego osobą obcą

- jest niezrozumiałe. Stwierdzono, iż w dniu 23 czerwca 2012r. D. P. zadzwonił do powoda, poprosił go aby ten wyszedł z domu, następnie zaproponował mu aby pojechał z nim na stację paliw zatankować samochód, na co G. K. się zgodził. Na tej podstawie trudno uznać, aby osoba obca dzwoniła do powoda o trzeciej nad ranem na jego prywatny numer telefonu, następnie przyjeżdżała do jego domu i proponowała wspólną podróż. Kwestionowanie przez powoda znajomości z D. P. i braku wiedzy w zakresie nieposiadania przez kierowcę uprawnień do kierowania pojazdem jest w ocenie pozwanego bezpodstawne i odbiega od rzeczywistej wiedzy powoda. Zdaniem pozwanego, ustalenie trzydziestoprocentowego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w okolicznościach sprawy jest jak najbardziej uzasadnione. Pozwany zakwestionował żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek oraz odsetek ustawowych od żądanych kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania (k.159-165).

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014r. pełnomocnik powoda popierał powództwo (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014r – 00:03:15).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 23 czerwca 2012r. w miejscowości K., miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego obrażeń ciała doznał powód G. K.. Sprawcą wypadku był D. P., który kierując samochodem osobowym marki P. nr rej. (...) znajdował się w stanie nietrzeźwości, nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że dojeżdżając do łuku drogi w prawo nie dostosował prędkości do panujących warunków i pojechał prosto, po czym uderzył w drzewo. Na skutek odniesionych obrażeń sprawca wypadku zmarł i w związku z tym postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Węgrowie zostało umorzone (postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 20 listopada 2012r, k. 394-395 akta Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12).

Na skutek wypadku powód G. K. doznał mnogich obrażeń ciała: urazu głowy z krwiakiem przymózgowym prawostronnym, otwartego złamania wieloodłamowego kości udowej lewej, urazu jamy brzusznej z krwawieniem wewnętrznym, rozerwania śledziony, rozerwania prawej kopuły przepony w części tylnej, przemieszczeniem żołądka do klatki piersiowej, urazu klatki piersiowej z rozedmą podskórną.

Powód był leczony w (...) Szpitalu (...) MSWiA w W. na następujących oddziałach i klinikach: Oddział (...) od dnia 23 czerwca 2012r do 29 czerwca 2012r, Klinika (...) od dnia 29 czerwca 2012r do 5 lipca 2012r, Klinika (...) od dnia 5 lipca 2012r do 12 lipca 2012r, Klinika (...) od dnia 12 lipca 2012r do 30 lipca 2012r, Oddział (...)w W. od dnia do 30 lipca 2012r do 10 września 2012r, Klinika (...) od dnia 13 maja 2014r do 16 maja 2014r (k. 334 - karta wypisowa).

Zastosowano u powoda G. K. następujące leczenie: w dniu 23 czerwca 2012r dokonano laparotomii zwiadowczej i zszycia rozerwanej przepony, usunięto śledzionę, zespolono złamanie kości udowej lewej. Następnie przeprowadzono operację ewakuacji krwiaka podtwardówkowego. Powód odbył rehabilitację stacjonarną na Oddziale (...) ZOZ w S. w dniach od 5 lipca 2013r do 9 sierpnia 2013r. W dniu 14 maja 2014r wykonano operację ubytku kości sklepienia czaszki w prawej okolicy czołowo-skroniowo-ciemieniowej płytką Codubix.

W badaniu klinicznym przeprowadzonym przez biegłego w zakresie neurologii stwierdzono u powoda: zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane ograniczenia (encefalopatie) bez zmian charakterologicznych ze względu na istniejące rozległe zmiany pourazowe w prawej półkuli mózgu oraz na występujące dolegliwości bólowe głowy, osłabienie pamięci i koncentracji, spowolnienie toku myślenia, utrwalone zaburzenia nerwicowe depresyjno-lękowe, spowolnienie psychoruchowe i patologiczny objaw Babińskiego po stronie lewej. Powód jest leczony psychiatrycznie z powodu pourazowych zaburzeń depresyjno-lękowych. Ponadto, istnieje wysokie ryzyko pogorszenia się stanu zdrowia powoda i mogą powstać negatywne skutki dla zdrowia pod postacią ujawnienia się padaczki pourazowej. Biegła neurolog ustaliła uszczerbek na zdrowiu u G. K. na **40%** (k. 236-239 opinia biegłego E. K. (1) w zakresie neurologii, k. 276 opinia uzupełniająca).

W badaniu klinicznym przeprowadzonym przez biegłego w zakresie ortopedii i traumatologii K. K.stwierdzono u powoda: dolegliwości bólowe w miejscu przebytego złamania kości udowej lewej, połowiczny niedowład lewostronny

zaburzający sprawność i wydolność układu ruchu, jest to stan utrwalony nie rokujący poprawy. Biegły z zakresu ortopedii i traumatologii ustalił uszczerbek na zdrowiu u powoda na 8% (k. 234-235 opinia biegłego K. K.).

W badaniu klinicznym przeprowadzonym przez biegłego w zakresie chirurgii ogólnej M. R. stwierdzono u powoda G. K.: stan po plastyce pooperacyjnego ubytku kości sklepienia czaszki w prawej okolicy czołowo-skroniowo-ciemieniowej zniekształcenie czaszki tej okolicy z widoczną blizną długości około 20 centymetrów, łukowatą bliznę w nadbrzuszu o długości około 34 centymetrów, utratę śledziony. Biegły z zakresu chirurgii ogólnej ustalił uszczerbek na zdrowiu u powoda na 25%, ale zawiera się w nim 10% uszczerbku z powodu ubytku w kościach sklepienia czaszki, co zostało już uwzględnione w opinii sporządzonej przez biegłego neurologa (k. 329-333 opinia biegłego M. R.).

W dniu 15 stycznia 2013r Powiatowy Zespół do (...)w W. wydał orzeczenie numer SN (...) o stopniu niepełnosprawności, w którym zaliczono G. K. do znacznego stopnia niepełnosprawności (k. 121-212v orzeczenie o stopniu niepełnosprawności).

Powód w okresie od dnia wypadku do 11 września 2012r wymagał pomocy ze strony osób trzecich, którą zapewniał mu personel medyczny placówek, w których przebywał. Od dnia 11 września 2012r przez okres trzech miesięcy wymagał takiej pomocy do 4 godzin dziennie. Następnie przez okres kolejnych trzech miesięcy wymagał opieki przez 2 godzinny dziennie. Po tym okresie powód nie wymagał pomocy osób trzecich.

W dacie wypadku powód G. K. był uczniem (...) Szkoły Zawodowej w W. o kierunku mechanik samochodowy. Obecnie ukończył szkołę w trybie nauczania indywidualnego. Aktualnie powód może wykonywać proste prace na poziomie zerowym.

Pismem z dnia 27 grudnia 2012r pozwany wydał decyzję przyznającą powodowi kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszoną o stopień przyczynienia się powoda do wypadku na poziomie 30% z powodu świadomej jazdy samochodem z osobą, która nie posiadała stosownych uprawnień (wyplacono kwotę 56.000 zł), kwotę 1.440 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej (wyplacono kwotę 1.008 zł), kwotę 23,43 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia (wyplacono kwotę 16,40 zł) oraz kwotę 2.489,25 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu (wyplacono kwotę 1742,47 zł). W piśmie z dnia 3 kwietnia 2013r pełnomocnik powoda zwrócił się do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy i dopłatę zadośćuczynienia. W zawiadomieniu z dnia 9 maja 2013r pozwany wypłacił powodowi dodatkową kwotę 105,71 zł zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 196,25 zł zwrotu kosztów dojazdu, ale odmówił przyznania i wypłaty dalszego zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego, orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 121), zgłoszenia roszczeń pozwanemu (k. 138-140), zawiadomienia UFG w W. z dnia 27 grudnia 2012r (k. 137), pisma UFG w W. z dnia 27 grudnia 2012r (k. 136), zawiadomienia UFG w W. z dnia 9 maja 2013r (k. 141v), dokumentacji medycznej (k. 21-128), zeznań świadków E. K. (2) i M. O. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014r, opinii biegłego ortopedy-traumatologa K. K. z dnia 29 kwietnia 2014r (k. 234-234v), opinii biegłej neurolog E. K. (1) z dnia 29 kwietnia 2014r (k. 236-239 i k. 276 opinia uzupełniająca), opinii sądowno-psychologicznej biegłej M. M. (k. 293-295v), opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej M. R. (k. 329-333), zeznań powoda zarejestrowanych na rozprawie w dniu 20 października 2015r, protokołu przesłuchania świadka G. K. (k. 94-96 akta Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12), protokołu przesłuchania świadka T. K. (k. 114-116 akta Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12), opinii numer (...) z przeprowadzonych badań fizykochemicznych (k. 58-59 akta Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12), postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 20 listopada 2012r (k. 394-395 akta Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12), dokumentów znajdujących się w aktach głównych Prokuratury Rejonowej w Węgrowie (sygnatura akt Ds. 856/12) na kartach 10-12, 13-20, 21-22, 28-29, 39, 41-43, 44-46, 47-48, 53-54, 61-73, 78, 99-104, 105-110, 118-119, 195-259, 260-387, 390, 391.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony. Sporna pozostawała natomiast między nimi wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, tj. obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia, jakich doznał on na skutek wypadku z dnia 23 czerwca 2012r, kwestia ewentualnej zwłoki pozwanego w wypłacie należnych powodowi kwot oraz stopień ewentualnego przyczynienia się powoda do zaistnienia i rozmiarów szkody.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”. Z kolei zgodnie z art. 98 ust. 1 powyższej ustawy – „Do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych (...) za szkody powstałe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej: 1) na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; 2) w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; 3) na osobie, w mieniu i na osobie, gdy: posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem oc posiadaczy pojazdów mechanicznych (...)”.

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Węgrowie, nie pozostawiał wątpliwości, że sprawcą wypadku drogowego, do którego doszło w dniu 23 czerwca 2012r – był kierujący samochodem osobowy marki P. o nr rej. (...) D. P., który znajdował się w stanie nietrzeźwości, nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Umyślnie naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że dojeżdżając do łuku drogi w prawo nie dostosował prędkości do panujących warunków i pojechał prosto, po czym uderzył w drzewo. Na skutek odniesionych obrażeń sprawca wypadku zmarł i w związku z tym postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Węgrowie zostało umorzone.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym zostały naruszone przez kierującego, który nie posiadał stosownych uprawnień do kierowania pojazdu oraz pojazd nie posiadał opłaconej polisy w zakresie obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Prowadzi to do wniosku, że co do zasady ciąży na pozwanym Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym w W. obowiązek odszkodowawczy za skutki przedmiotowego wypadku.

Źródłem żądań powoda G. K., będących przedmiotem rozpoznania Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, jest szkoda, jakiej doznał na skutek wypadku samochodowego z dnia 23 czerwca 2012r. Przedmiotem rozważań Sądu było ustalenie rozmiarów doznanej przez powoda szkody.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej

szkody na osobie, zwanej „krzywdą” jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy – swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwała – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Niewątpliwie powód G. K. poniósł szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku bardzo poważnym naruszeniem czynności narządów ciała. Zostały one szczegółowo opisane w ustalonym powyżej stanie faktycznym. Zgodnie z dyspozycją art. 444 par. 1 kc naprawienie takiej szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na podstawie art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 56.000 zł. W pierwszym punkcie pozwu powód domagał się zapłaty dodatkowo kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a w punkcie 3 dodatkowo m.in. kwoty 24.000 zł – tytułem dopłaty do już wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia w związku z niezasadnie przyjętym przez pozwanego przyczynieniem się powoda Dio zaistnienia i rozmiarów szkody. Oznacza to, że powód stał na stanowisku, iż należy mu się zadośćuczynienie w łącznej kwocie 200.000 zł, i że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że przyczynił się ona do szkody. Na poparcie tego żądania podał, iż przeżyty wypadek spowodował u niego bardzo rozległe obrażenia, które skutkowały długotrwałym leczeniem oraz, że pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji, obrażenia mają charakter stały, rokowania na przyszłość są złe i w zasadzie nie ulega wątpliwości, że nie jest możliwy powrót powoda do pełnej sprawności.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powoda wskazuje przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń ciała w postaci zaburzeń neurologicznych i psychicznych, uwarunkowane ograniczenia (encefalopatie) bez zmian charakterologicznych ze względu na istniejące rozległe zmiany pourazowe w prawej półkuli mózgu oraz na występujące dolegliwości bólowe głowy, osłabienie pamięci i koncentracji, spowolnienie toku myślenia, utrwalone zaburzenia nerwicowe depresyjno-lękowe, spowolnienie psychoruchowe i patologiczny objaw Babińskiego po stronie lewej. Powód jest leczony psychiatrycznie z powodu pourazowych zaburzeń depresyjno-lękowych. Ponadto istnieje wysokie ryzyko pogorszenia się stanu zdrowia powoda i mogą powstać negatywne skutki dla zdrowia pod postacią ujawnienia się padaczki pourazowej. Powód ma dolegliwości bólowe w miejscu przebytego złamania kości udowej lewej oraz połowiczny niedowład lewostronny zaburzający sprawność i wydolność układu ruchu, jest to stan utrwalaony nie rokujący poprawy. G. K. posiada pooperacyjny ubytek kości sklepienia czaszki w prawej okolicy czołowo-skroniowo-ciemieniowej, zniekształcenie czaszki tej okolicy z widoczną blizną długości około 20 centymetrów, łukowatą bliznę w nadbrzuszu o długości około 34 centymetrów, utracił także śledzionę. Z dokumentacji medycznej wynika, że powód był przez wiele miesięcy hospitalizowany i został poddany kilku poważnym zabiegom operacyjnym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że cierpienia psychiczne i fizyczne powoda po wypadku były znaczne i szczególnie dotkliwe. Powyższe okoliczności nakazują, aby zadośćuczynienie miało odczuwalny ekonomiczny charakter. Twierdzenia powoda, co do zasady, zostały poparte obiektywnym dowodem w postaci opinii biegłych: biegłego ortopedy-traumatologa K. K., biegłej neurolog E. K. (1), biegłej psycholog M. M. i biegłego z zakresu chirurgii ogólnej M. R..

Sąd w całości dał wiarę opiniom biegłych, gdyż są one jasne, rzeczowe, szeroko i przekonująco uzasadnione, a nadto sporządzone przez osoby niewątpliwie dysponujące wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia G. K.. Z opinii biegłych wynika, że powód nie ma szansy na powrót do sprawności sprzed daty wypadku. Następstwa przebytych obrażeń są trwałe. Biegły z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. Biegły z zakresu neurologii stwierdził u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 40%. Biegły z zakresu chirurgii ogólnej stwierdził u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 25%, ale podobnie jak biegły neurolog – uwzględnił 10-cio procentowy uszczerbek spowodowany uszkodzeniem czaszki. Mamy zatem u powoda do czynienia z łącznym, trwałym uszczerbkiem na zdrowiu na poziomie **63%**, który należy uznać za bardzo wysoki. Zdaniem biegłego z zakresu neurologii, u powoda istnieje wysokie ryzyko wystąpienia w przyszłości padaczki wskutek przebytego tak ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego. W badaniu klinicznym biegły z zakresu chirurgii urazowej stwierdził łukowatą bliznę w nadbrzuszu o długości 34 cm. Biegły z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził połowiczny niedowład lewostronny zaburzający sprawność i wydolność układu ruchu. Jest to stan utrwalony i nie rokujący poprawy.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda krzywda jest bardzo duża, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury psychicznej i fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, absolutnie niewygórowaną kwotą zadośćuczynienia i stosowną do wszystkich okoliczności jest kwota 200.000 zł, która uwzględniła zarówno okres cierpienia powoda, ich nasilenie, jak też w szczególności skutki urazów. Nie znaczy to oczywiście, w dużej mierze z uwagi na okoliczności wypadku, że taka właśnie łączna kwota (po uwzględnieniu kwoty wypłaconej dotychczas powodowi) winna być na rzecz powoda wypłacona.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, że G. K. dobrowolnie i z pełną świadomością zdecydował się na jazdę z kierowcą nie posiadającym uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym. Prawo zobowiązań wykształciło specjalny instrument, umożliwiający sądowi wpływ na ustalenie wysokości odszkodowania. Jest nim miarkowanie odszkodowania, które zostało przez ustawę dopuszczone w sytuacji określonej w przepisie art. 362 kc. W tym miejscu należy podnieść, że fakt świadomości o tym, iż D. P. nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi potwierdził w swoich zeznaniach sam powód: „Ja jak wsiałam do samochodu to wiedziałem, że D. nie posiada prawa jazdy” (zeznania powoda, protokół przesłuchania świadka G. K., k. 94-96 akt Prokuratury Rejonowej w Węgrowie, sygnatura akt Ds. 856/12). Z kolei na rozprawie w dniu 27 marca 2015r. powód oświadczył: „Prostuję ja wiedziałem, że on nie ma tego prawa jazdy. Znałem kierowcę tego samochodu, znaliśmy się od czterech lat”. Analiza treści zeznań G. K. złożonych w trakcie śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Węgrowie sygnatura oraz oświadczenia na rozprawie, pozwala na stwierdzenie, że powód zdawał sobie sprawę, iż kierowca samochodu D. P. nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W kontekście przede wszystkim zeznań samego powoda, które złożył on w toku postępowania przygotowawczego, kompletnie niezrozumiałe jest stanowisko pełnomocnika powoda, w którym twierdził, że sprawca wypadku pozostawał dla powoda osobą obcą i powód nie miał wiedzy na temat braku po stronie kierowcy uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

W orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis art. 362 kc nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość (por. wyrok SA w Lublinie z 3.08.2011r. sygn. akt I ACa 298/11). Ustalenie przyczynienia się jest bowiem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, oraz warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Decyzje o obniżeniu odszkodowania jest wyłącznym uprawnieniem sądu, a rozważanie w sposób zindywidualizowany

wszystkich okoliczności in casu - jego powinnością (wyrok SN z dnia 19 listopada 2009r. sygn. akt IV CSK 241/09). Oceny, co do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, Sąd powinien dokonać oceniając winę sprawcy szkody i pokrzywdzonego (por. SA w Lublinie w uzasadnieniu cytowanego wyroku). Jest to kryterium podstawowe, lecz nie wyłączne. Innymi okolicznościami, koniecznymi dla rozważenia są: 1) stopień naruszenia prawnych i pozaprawnych reguł właściwego postępowania, 2) motywy kierujące postępowaniem stron, 3) zakres przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia szkodowego i rodzaju winy, 4) konfrontacja stopnia naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego z zarzutami stawianymi sprawcy szkody, 5) ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków, 6) specyficzne cechy osobiste poszkodowanego, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego (Komentarz do art. 362kc A. Rzetecka- Gil, LEX 2010,t.31). W rozpoznawanej sprawie dowiedziono, że G. K. miał wiedzę, iż kierujący pojazdem nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, a mimo to wsiadł do samochodu i uczestniczył w dalszej jeździe pojazdem kierowanym przez D. P.. Niewątpliwie jego zachowanie oceniać należy jako niewłaściwe i naganne. Powód miał obowiązek zdawać sobie sprawę, że decydując się na jazdę z kierowcą, który nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, naraża się na wysokie prawdopodobieństwo uczestnictwa w wypadku drogowym, co rzeczywiście miało miejsce. Wiedzą ogólnie dostępną jest, że w polskim porządku prawnym kierowanie pojazdami wymaga odbycia specjalistycznego kursu i zdania egzaminu. Swoiste „zaufanie” do umiejętności osoby, która takowych uprawnień nie posiada, nie zmniejsza zawinienia tego, kto decyduje się na jazdę z takim kierowcą.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że zasadne było na etapie likwidacji szkody przyjęcie przez UFG w W., że powód G. K. w 30-tu procentach przyczynił się do zaistnienia i rozmiarów szkody. Winno to zatem skutkować pomniejszeniem przyznanych na jego rzecz świadczeń.

Jak podniesiono powyżej, adekwatną do rozmiaru szkody i następstw zdarzenia jest kwota 200.000 zł. Winna ona jednak podlegać zmniejszeniu z uwagi na przyczynienie się powoda do zaistnienia i rozmiarów szkody, co oznacza, że pozwany powinien wypłacić G. K. kwotę 140.000 zł. Biorąc pod uwagę, że roszczenie powoda zostało do tej pory zaspokojone do kwoty 56.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda uzupełniająco kwotę **84.000 zł**.

W świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że orzeczenie w przedmiocie należnego odszkodowania i zadośćuczynienia jest orzeczeniem deklaratoryjnym i tym samym nie tworzy ono nowej sytuacji prawnej. Towarzystwo ubezpieczeniowe jako profesjonalista w swojej dziedzinie, dysponujące możliwościami kadrowymi, organizacyjnymi i finansowymi – ma obowiązek przeprowadzenia sprawnego i merytorycznego postępowania likwidacyjnego, w tym w razie konieczności z zaangażowaniem lekarzy orzeczników. Jeżeli mimo to przyznane odszkodowanie i zadośćuczynienie nie rekompensuje w należyty sposób szkody majątkowej i niemajątkowej (krzywdy), to po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, towarzystwo ubezpieczeniowe popada w opóźnienie.

W niniejszej sprawie powód wniósł o zasądzenie kwoty uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponieważ wniesienia pozwu miało miejsce po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, tak więc na datę zainicjowania procesu pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą uzupełniającej części zadośćuczynienia. Zatem co do zasady Sąd uwzględnił stanowisko powoda i zasądził odsetki ustawowe od kwoty 84.000 zł po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Doręczenie odpisu pozwu miało miejsce w dniu 5 grudnia 2013r (k. 194 – potwierdzenie odbioru) i dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 13 grudnia 2013r do dnia zapłaty.

Zasadne było również żądanie zasądzenia na rzecz powoda skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 10 maja 2013r do dnia 27 sierpnia 2013r. Skoro, jak podniesiono powyżej, pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą uzupełniającego zadośćuczynienia po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, czemu dał wyraz w decyzji z dnia 9 maja 2013r o odmowie przyznania i wypłaty dodatkowego zadośćuczynienia, to od dnia następnego roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne. Opóźnienie nie dotyczyło jednak kwoty 120.000 zł, jak twierdził powód, tylko 84.000 zł, którą w niniejszej sprawie ustalił Sąd. Powód miał zatem skapitalizować odsetki ustawowe za czas opóźnienia i wliczyć je do wartości przedmiotu sporu. Odsetki ustawowe za okres opóźnienia od kwoty 84.000 zł (110 dni) wynoszą 3.290,96

zł i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Nie podlegało natomiast uwzględnieniu żądanie powoda zasądzenia kwoty 25.315,22 zł (punk 3 pozwu) – tytułem wyrównania wypłaconego zadośćuczynienia i odszkodowania wynikającego ze „zniesienia” przyczynienia powoda do wypadku. Jak podniesiono powyżej, UFG w W. zasadnie przyjęło 30-to procentowe przyczynienie powoda do zaistnienia i zakresu szkody, co zostało potwierdzone w toku niniejszego procesu. Pozwany miał zatem prawo potrącenia powyższego procentu z ustalonych na rzecz powoda kwot.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc uznając, iż zaistniały podstawy do ich stosunkowego rozdzielenia. Powód dochodził w sprawie łącznej kwoty 150.016,59 zł, a zasądzona została na jego rzecz kwota 87.290,96 zł, co daje wygraną na poziomie 58%. Koszty procesu należne powodowi, gdyby jego powództwo zostało w całości uwzględnione, to kwota **5.987,71 zł**. Składały się na nią: 34 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa i substytucji), 500 zł (częściowa opłata od pozwu), 3.600 zł (minimalne wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego, ponieważ - w ocenie Sądu - stopień skomplikowania sprawy oraz zaangażowanie pełnomocnika nie były na takim poziomie, aby usprawiedliwiało to przyznanie tych kosztów w kwocie aż 7.200 zł) i 1.853,71 zł (do takiej kwoty wykorzystana została zaliczka na poczet dowodów z opinii biegłych). Koszty należne pozwanemu – również przy założeniu, że wygrałby sprawę w całości, to kwota **3.744,88 zł** (17 zł – opłata od pełnomocnictwa, 3.600 zł – minimalne wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego, 127,88 zł – wykorzystana zaliczka wpłacona przez pozwanego na poczet opinii biegłych). 58% (wygrana powoda) z kwoty 5.987,71 zł – to kwota 3.472,87 zł. 42% (wygrana pozwanego) z kwoty 3.744,88 zł – to kwota 1.572,84 zł. Różnica powyższych kwot oznacza, że powodowi należna jest kwota 1.900,03 zł, która została na jego rzecz zasądzona przez Sąd.

Cała opłata od pozwu wynosiła 7.501 zł, z czego pozwany winien ją pokryć do kwoty 4.350,58 zł (58%, tj. przegrana pozwanego). Ponieważ w kosztach procesu zasądzonych na rzecz powoda uwzględniona została kwota 290 zł (czyli 58% z uiszczonej przez powoda częściowej opłaty od pozwu – 500 zł), dlatego też Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.060,58 zł (4.350,58 – 290).